Nr 286. ROK 1841. SRODA 15 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Walerego.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wolimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
13	6	27" 4''' 162	+ 1° 3	1''' 91	Południowy słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	3, 969	+ 4, 8	2, 08	" "	Chmury	
	10	4, 298	+ 2, 1	2, 11	Pł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

W tych dniach wyszedł z pod prassy **Kalendarz Scienny na rok 1842;** nabyć go można w drukarni St. Gieszkowskiego; exemplarz kosztuje gr. 15.

Wiadomości zagraniczne.

FRANCYA.

Paryż 4 Grudnia.

W dalszém przesłuchaniu Quenisset okazuje wielką wzgardę swoim towarzyszom za to że go uwiodłszy w stanowczéj chwili odstąpili i wyznaje wszystko cokolwiek sobie przypomina, aby spólników wykryć. Niektórzy z oskarżonych wypierają się wszystkiego; przeciwnie Petit zwany August przyznaje się do tego co jego osoby dotycze, lecz nie chce nikogo wydać mówiąc że mu tego przysięga wzbrania. Przesłuchanie trwało jeszcze w chwili odejścia poczty.

Sentinelle de Tulon zawiera list z Algieru 3 b. m. następującéj treści: »Wczoraj wyruszył ząd przeznaczony do Medeah wielki konwoj z żywnością. Przedefilowanie konwoju i wojska które go eskortuje, trwało przeszło 4 godziny. Cała jazda prowincyi Algieru prowadzona przez jenerałów Changarnier i Bedeau, towarzyszy konwojowi, który ma być ostatnim w tym roku i uzupełnić zaopatrzenie Medeah na sześć miesięcy. Niema tu wcale mowy o zmniejszeniu armii afrykańskiéj. Wojsko które wróci do Europy, zastąpione zostanie przez świeżych żołnierzy. Jenerał gubernator zamierza, zaraz po rozpoczęciu się pięknéj pory roku, rozpocząć na nowo operacye wojenne i prowadzić je z największą energią.«

Podług *Miniteur parisien* rząd przedłoży izbom na następnych posiedzeniach, dokładny system kolei żelaznych w całéj Francyi, ale na ten rok projektować będzie tylko wykonanie dwóch linii, to jest: z Paryża do Lille i z Paryża do Lyonu przez Bourgogne. Inne wielkie rozgałęzienia późniéj dopiero zostaną wprowadzonemi w wykonanie, a między innemi najpierwsze są: linia z Paryża do Marsylii, i ta która ma Bordeaux i Bajonnę połączyć z stolicą.

Dwaj ajenci rządu hiszpańskiego którzy zostali posłani do Londynu, dla ułożenia się o nową pożyczkę, przybyli do Paryża. Słychać że ich układy szczęśliwie się powiodły i że nowa pożyczka ma być w styczniu przyszłego roku wydaną.

Utrzymują teraz że mianowanie pana Lamartine prezesem izby deputowanych jest wstępem do wykonania planu pana Guizot, który chce pozbyć się marszałka Soult i pana Teste i zastąpić ich przez hrabiego Molé i marszałka Valeé. Dodają, że marszałek Soult, zawiadomiony o tych planach pana Guizot, stara się zniweczyć je przez koalicyę z panami Dufaure i Passy. Czy te pogłoski są więcéj niż prostemi pogłoskami, późniejszy czas dopiero może okazać; nienależy jednak zapomnieć, że dotychczas kandydatura pana Lamartine, jedynie przez *Presse* nie zaś przez *Journal des Débats*, jest popieraną.

Król kazał zaprowadzić niejakie zmiany w powierzchownym kształcie laski marszałkowskiéj. Jest ona teraz pokrytą błękitnym axamitem i na jednym końcu ma blaszkę emaliowaną z napisem: »*Terror belli decus pacis.*« Uzbrojenie marszałka składać się będzie na przyszłość z pałasza i 2 pistoletów.

Constitutionnel zbija pogłoskę podaną przez *Commerce Belge*, jakoby projekt kongresu ku załatwieniu spraw Hiszpanii, wyszedł od gabinetu neapolitańskiego i został przyjęty przez gabinet angielski. Projekt ten, mówi *Const.* wyszedł od p. Guizot, a lord Aberdeen daleki od przyjęcia go, owszém, oświadczył się formalnie przeciw wszelkiéj myśli wdawania się w sprawy hiszpańskie. Dzienniki ministeryalne nie wspominały wprawdzie wcale o całéj téj sprawie, ale z mównicy w izbach wkrótce ona wyjdzie na scenę publiczną.

Pan Sancho, poseł hiszpański przy dworze londyńskim, ma jak słychać, pełnomocnictwo do podpisania nowéj pożyczki, o którą bankierowie londyńscy układają się już od trzech miesięcy.

Pan Rothschild zapłacił wczoraj drugi termin pożyczki 150 milionowéj.

Jenerał Bugeaud przesłał ministrowi wojny bardzo obszerny raport względem swojéj ostatniéj wyprawy w prowincyi Orann. Ale raport ten zawiera tylko znane już szczegóły i kończy się doniesieniem, że obecnie znajduje się w Maskara, garnizon 6000 ludzi opatrzony dostatecznie we wszystkie potrzeby na całą zimę, pod dowództwem jenerała Lamoriciere. To zaopatrzenie na tak silny garnizon było potrzebném, aby zabezpieczyć ten ważny punkt od wpadnięcia w ręce Abd-el-Kadera.

W małéj giełdzie w Café de Paris, mówiono dziś z rana, że lord Cowley podał wczoraj panu Guizot notę, w któréj powiedziano, że gabinet angielski w skutku ważnych niespokojności jakie wybuchły w Syryi, ujrzał się w konieczności odroczenia opuszczenia portów Beirut i St. Jean d'Acre.

A N G L I A.

Londyn 3 Grudnia.

Morning Post upewnia iż ministerstwo ma zamiar wejść w układy ze stolicą apostolską w celu utrzymywania legacyi angielskiéj przy dworze papiezkim i aby ten nawzajem uwierzytelnił posła przy rządzie angielskim. Mianowanie O'Connella lord-majorem miasta Dublina miało być powodem do tego środka zbliżenia się do kościoła rzymskiego, co wiele dobroczynnych za sobą pociągnie skutków dla katolików zwłaszcza irlandzkich niesprawiedliwie upośledzanych dla wyznania religijnego.

W Nottingham nędza tak jest wielka, że oprócz tych którzy odbierają wsparcie od parafii, 2000 ludzi blizkich jest śmierci z przyczyny głodu. Codziennie gromady zgłodniałych i obszarpanych ludzi, od 100 do 400 przebiegają ulice miasta niosąc zamiast chorągwi deskę z napisem »W nędzy i bez zatrudnienia!« Inni znowu gromadkami po 30—40 ciągną wozy z piaskiem i żebrzą przy każdych drzwiach. Duchowieństwo miejscowe zwołało zgromadzenie w celu naradzenia się nad środkami zaradzenia téj okropnéj nędzy. Pan Macaulay, który znajduje się w blizkości Nottingham, radził założyć wielką kuchnię zupy, na kształt téj jaka jest w Edymburgu założoną i która będzie około 100 f. st. na tydzień kosztować.

Wczoraj mieszkańcy tutejsi z niecierpliwością czekali wiadomości w jakim stanie znaleziono działa odkopane pod zwaliskami w Tower wiadomo bowiem było że robotnicy i żołnierze zajęci uprzątaniem gruzu doszli do tego miejsca zbrojowni gdzie się znajdowała artylerya, a między innemi wiele interesujących trofeów pamiętnych zwycięztw Anglii. Spodziewano się że przynajmniéj wielkie działa, przez swoję olbrzymią konstrukcyę małą albo prawie żadnéj szkody nie poniosły od gorąca i spadłych na nie kolumn i murów; ale te nadzieje zostały bardzo zawiedzionemi, wszystkie działa są zupełnie zniszczone, częścią stopione, częścią pogruchotane.

Dom handlowy Coutts i Spółka, zapozwał lorda Strangford przed sąd kancelaryi, dla otrzymania pewności, jak dalece lord wiedział o pochodzeniu fałszywych papierów izby skarbowéj, na które dom ten z jego polecenia znaczne forszusa zapłacił, i aby na mocy jego zeznań być w możności działania sądowego przeciw trzecim stronom. Przez to jednak że dom

ten nie zrzeka się swoich pretensyi do rządu w przedmiocie fałszywych papierów, chce tylko okazać, iż wszystkie godziwe kroki czyni przeciw osobom które się okazały podejrzanemi o należenie do téj sprawy.

Nowa linia telegrafów z Dower do Londynu za kilka dni zostanie otworzoną. Za jéj pomocą przybycie jakiego okrętu do Dower, w 5 minut wiadomém będzie w Londynie.

We wtorek odbyło się w sali miejskiéj publiczne zgromadzenie mieszkańców części Londynu zwane Southwork, w celu ułożenia adresu winszującego królowéj z powodu narodzenia się następcy tronu. Niejaki pan Meynard zaprojektował następujący dodatek do adresu. »Zarazem nie możemy wstrzymać się od doniesienia Waszéj królewskiéj Mości, że tysiące cnotliwych i porządnych kobiet poddanych W. K. Mci, te same naturalne cierpienia, muszą znosić na prostéj słomie, nie mając nawet jednéj poduszki, na którejby głowę złożyły, że głód i nędza szerzą się po całym kraju, że ten stan rzeczy winni jesteśmy jedynie prawodawstwu klas, i dla tego prosimy W. K. Mci abyś rozkazała swoim ministrom, podać parlametowi projekt do prawa, któreby każdemu mężczyźnie mającemu lat 21, i wolnemu od zbrodni, nadawało prawo głosowania przy wyborach członków izby niższéj. — Pan Meynard oświadczył daléj, że koniecznie jakaś wielka przyczyna musi sprawiać to nieszczęście jakie teraz cięży krajowi, a przeto zgromadzenie ma prawo zbliżyć się do tronu i przedstawić królowéj okropny stan większéj części jéj poddanych. Czytając opisy tych cierpień już krew stygnie w żyłach, a jakże okropnie musi być znosić je! Napróżno niejaki pan Kirling zwrócił uwagę, iż niestosownem jest w adresie winszującym zamieszczać skargi; dodatek pana Meynard został znakomitą większością przyjętym. Następnie mianowaną została komisya mająca złożyć królowéj ten adres, do któréj należą członkowie izby deputowanych pan Wood i Alderman Humphery.

HISZPANIA.

Paryż 4 Grudnia. Podoficerowie z powodu udziału w zamachu krystynowskiego w Madrycie przed sąd wojenny stawieni za niewinnych uznani zostali na zasadzie że jako podwładni wykonali tylko rozkazy swoich przełożonych.

TURCYA.

Konstantynopol 10 Listopada.

Ostatnie doniesienia z Smyrny 26 października mówią o ważnych zajściach, które wybuchły między druzami i maronitami. — Xiążę gór emir Beszir el Kassim udał się w początku października do Deir el Kamar dla czuwania nad poborem podatków; ponieważ jego ludzie napotykali tu opór. Nieroztropnie zawołał on do siebie najpotężniejszych naczelników druzyjskich, którzy wprawdzie przybyli, ale w towarzystwie znakomitego mnóztwa zbrojnych górali, tak że ludność chrześciańska popadła przez to w niemałą trwogę. Potrzeba było tylko bardzo drobnego powodu, który się znalazł w sprzeczce między indywidnami obu stronnictw w bliżkości jednéj studni, — a powszechna walka wybuchła. W dniu 13 przyszło do porządnéj bitwy, która od południa trwała aż do zachodu słońca, i przyczém druzowie jako potężniejsi w liczbie, górę wzięli, ale tę korzyść drogo okupili, albowiem bez porównania więcéj stracili w poległych i ranionych niż maronici. Emir Beszir który w skutku tego zamknięty jest w Deir el Kamar przez druzów, kazał wezwać na pomoc emirów i szejków maronickich, mianowicie tych, którzy do jego rodziny należą, i udało się istotnie jego stronnikom, utworzyć obóz 6000 ludzi pod rozkazami emirów Melham (zięcia xiążęcego) Abdallah (jego brata) Salman i Haidar, którzy zajęli Babda o trzy godziny od Beirutu, ale komunikacyi z Deir el Kamar, dotychczas nie mogli przywrócić. Namiestnik Saidy Selim pasza, skoro tylko dowiedział się o tych wypadkach, posłał Ejub paszę do Deir el Kamar, dla skłonienia obu stron aby złożyły broń i zostawiły załatwienie sprawy rządowi. Pułkownik angielski Rose, teraźniejszy jeneralny konsul w Syryi, udał się tam także z wielu oficerami angielskiemi. Skutkiem posłania Ejub paszy było zawieszenie broni na kilka dni, którego maronici użyli na wzmocnienie swego obozu w Babdą. Ponieważ druzowie okoliczne wioski podpalali i pustoszyli, przeto maronici stojący w Babda wykonali wycieczkę do wsi Szefat zamieszkałéj częścią przez Druzów a częścią przez schizmatyckich greków, i na głowę pobili mieszkańców. Korzystając z tego powodzenia emir Abdallah, brat xięcia, podstąpił z 3000 wyborowych wojowników pod Deir el Kamar, i spodziewają się że już dotychczas musiał rozpędzić druzów, i emirowi Beszir ułatwił dalsze staranie o załatwienie zajść w górach.

Beirut 20 Października.

Okropnie krwawą jest walka między Druzami i maronitami. Ztąd od nas widać wyraźnie kolumny dymu wznoszące się na wielu punktach gór. Obawiamy się o Anture, który na

leży do najważniejszych klasztorów w górach, a teraz z powodu bardzo uczęszczanego zakładu szkolnego jeszcze jest ważniejszym. Druzowie znajdują się w pobliskości, a przynajmniéj widać ztąd sąsiednie wioski w płomieniach. Beirut przepełniony jest zbiegami wszelkiego rodzaju; nawet ludzie zdatni do broni, starają się ocalić, bo druzowie straszniejszemi są dla maronitów niż dawniéj egipcyanie. Nawet w Beirut panuje wielka trwoga, aby nie przyszło do połączenia się druzów z stojącemi tu niezapłaconemi i niazadowolonemi żołnierzami tureckiemi, w którym to razie nieochybnie nastąpiłby powszechny rabunek miasta. W góry nikt się nie śmie puścić. Z Damaszku mamy wiadomości, że jedna wielka karawana najzupełniéj zrabowaną została. Podobneż nowiny przybywają ze wszystkich stron Syryi. Istotnie jesteśmy w niezmiernie smutném położeniu, teraz dopiero wiemy co to znaczy mieć silny i energiczny rząd. O my szaleni, żeśmy pragnęli rządów sułtana! Ileż razy my i wszyscy syryjczycy, którzy mieli co do stracenia, opłakiwaliśmy nieszczęśliwe wypadki przeszłego roku, i jaką karę odnosi teraz ślepota chrześciańskich pokoleń, które za czasów Ibrahima, mimo nie jednego ucisku, były jednak uprzywilejowaną klassą w Syryi. Ponieważ musiemy się zrzec wszelkiéj nadziei stosownéj obcéj pomocy ponieważ rząd turecki w swojéj słabości niezdolny jest panować tutaj i przemódz bezrząd, który w całéj Syryi od Tauru aż do brzegów egipskich w okropny sposób się szerzy, w całym przeto kraju słychać tylko jedno życzenie, jedno wołanie: »Ibrahimie powróć do nas!« Jakkolwiek ciężkim i okropnym był jego ucisk, niczém jest on w porównaniu z tym jakiego dopuszcza się bezrząd; jego chciwość, samowolność i okrucieństwo znika, pomyślawszy o obrzydłych czynach niezliczonych gromad rabusiów którzy od sześciu miesięcy całą Syryę przebiegają i w połączeniu z chciwemi złota upiorami tureckiemi, których Stambuł pod rozmaitemi nazwiskami i tytułami na ten nieszczęśliwy kraj zesłał, wszystko niszczą co jeszcze nie zupełnie jest zniszczoném. Tutejsi paszowie nietylko obojętnie patrzą na ten bezrząd; ale nawet wspierają go, cieszą się z zamięszania i łatwo bez trudów w zmąconéj wodzie łowią. Nawet w podburzaniu ze strony Anglii mówią wiele i głośno.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 13 do dnia 14 Grudnia.

Gierowski Felicyan, Stokowski Wincenty, Barański Józef, Barańska Julia, Jakubowski Piotr, Czechowska Pelagia, Woźniakowski Dawid ob., Fogiel Franciszek, Kotkowski Seweryn ob., z Polski; — Jezierska Karolina hr., Rechlewski Felix ob., Dobiecki Wincenty ob,, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Carolus kuryer belg., Jaraczewski Edward ob., do Polski; — Engestrom hr., Roll, do Pruss,

Doniesienia Urzędowe.

Nro 6706.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż papier stęplowany z dotychczasowemi znakami wodnemi r. 1841 wyrażającemi, tylko po koniec r. 1841 ważność mieć będzie, nadal zaś to jest od d. 1 stycznia 1842 r. z nowemi znakami rok 1842 wyrażającemi, w użycie wprowadzony zostanie. Kto przeto po dniu ostatnim b. m. posiadać będzie papier stęplowany jeszcze nie użyty, mający znaki wodne, z r. 1841 winien takowy u rendanta stępla wymienić na inny z znakiem wodnym r. 1842 najpóźniéj do d. 15 stycznia 1842 r. Po tym terminie wymiana miejsca mieć nie będzie; a papier stęplowany z znakiem wodnym 1841 tylko jako prosty, czyli nie stęplowany uważany będzie. Gdyby zatém po dniu ostatnim b. m. grudnia jakie podanie lub akt był spisanym na papierze stęplowanym dotychczasowym, zaopatrzonym w znaki wodne r. 1841 należy do niego dołączyć arkusz stęplowany na r. 1842 przysposobiony. Ktoby do dnia 15 stycznia 1842 r. nie zgłosił się do rendanta celem wymiany papieru stęplowanego, sam sobie przypisze stratę ztąd wynikającą. Rozporządzenie to dla upowszechnienia, także przez *Dziennik Rządowy* i *Gazetę Krakowską* ogłaszeném zostaje.

Kraków dnia 5 grudnia 1841 r.

KIEŁCZEWSKI.

(2r) *Nowąkowski* Sekretarz.